

Sygn. akt V KK 201/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie **T. D.**

w przedmiocie umieszczenia danych w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle
Seksualnym

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 stycznia 2020 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKzw (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w
mocy postanowienie Sądu Okręgowego w W. i
sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. akt III K (...), T. D. został skazany na karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, między innymi za następujące przestępstwa:

- z art. 197 § 1 i 3 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione w dniu 25 listopada 2004 r.;

- z art. 197 § 1 i 3 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione w dniu 1 grudnia 2004 r.;

- z art. 197 § 1 i 3 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione w dniu 1 grudnia 2004 r. na szkodę małoletniej pokrzywdzonej.

Wyrok ten stał się prawomocny w dniu 8 marca 2006 r.

W dniu 1 października 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz. U. z 2018 r., poz. 405, j.t.), i w oparciu o przepisy tej ustawy dane T. D., w związku ze skazaniem za czyn z art. 197 § 1 i § 3 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony na szkodę małoletniej pokrzywdzonej, zostały umieszczone w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. W dniu 17 stycznia 2018 r. do Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek T. D. o niezamieszczanie jego danych w tym Rejestrze.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2018 r., w sprawie o sygn. akt III K (...), Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu wniosku skazanego – na podstawie art. 30 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (dalej jako: ustawa) – postanowił nie umieszczać w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym danych T. D.. Sąd Okręgowy odwołał się w tym przypadku do przepisów art. 29 i art. 30 ustawy i uznał, że skoro czyny przypisane T. D. zostały popełnione przed wejściem w życie tejże ustawy, jak i przed tą datą nastąpiło uprawomocnienie się wyroku skazującego, to w konsekwencji ustawa nie znajduje zastosowania w odniesieniu do skazanego, a jego dane nie powinny być umieszczane w Rejestrze.

Sąd orzekający wskazał ponadto na pewną niekonsekwencję i niedbałość ustawodawcy w zakresie redakcji art. 29 ust. 1 i art. 30 ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym. Zdaniem tego Sądu, oba przepisy należy odczytywać łącznie i rozumieć je w ten sposób, że art. 29 znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacjach opisanych w końcowej części art. 30, to jest, w sytuacji, gdy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie zapadło

po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, a w przyjętej kwalifikacji prawnej powołano przepis wskazany w art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy. Takie rozumienie i odczytanie art. 29 pozwoli na zachowanie spójności wewnętrznej aktu prawnego, zaś inna wykładnia tych przepisów powodować będzie wewnętrzną sprzeczność aktu prawnego. Ponadto taka interpretacja pozostawać będzie w zgodzie z Konstytucją RP. Zamieszczenie danych w Rejestrze na zasadach retroaktywności, wobec sprawców czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie ustawy, może być uznane za sprzeczne z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Postanowienie to zostało zaskarżone na niekorzyść skazanego przez Prokuratora Rejonowego w O.. W zażaleniu prokurator zarzucił obrazę przepisów art. 29 i 30 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, poprzez błędną ich wykładnię i w konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez nieuwzględnienie wniosku T. D. o niezamieszczanie jego danych w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym.

Po rozpoznaniu zażalenia, postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKZw (...), Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego podkreślając dodatkowo, że wskazane przepisy stanowią wyjątek od konstytucyjnej zasady wolności i tożsamości informacyjnej jednostki. W konsekwencji skonstatował - „Zatem, powinny być interpretowane w sposób restrykcyjny, tak samo, jak wszystkie inne przepisy wprowadzające wyjątki od obowiązującej zasady, zwłaszcza, gdy ograniczają wolność jednostki”.

Postanowienie Sądu odwoławczego zostało zaskarżone na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. kasacją przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego T. D..

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. autor zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa, a mianowicie art. 29 i art. 30 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz. U. z 2018 r., poz. 405, j.t.), polegające na niezasadnym niezastosowaniu art. 29 ustawy na skutek błędnego uznania,

że przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacjach opisanych w zdaniu drugim art. 30 tejże ustawy, to jest, gdy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie zapadło po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, a w przyjętej kwalifikacji prawnej powołano przepis wskazany w art. 29 ust. 1 pkt 1, podczas gdy prawidłowa wykładnia treści art. 29 i art. 30 w/w ustawy wskazuje, że art. 29 znajduje zastosowanie do sprawców, którzy popełnili enumeratywnie wymienione tam czyny przed dniem jej wejścia w życie i co do których wyrok uprawomocnił się przed dniem wejścia w życie ustawy - i ten przepis winien stanowić podstawę orzekania w sprawie T. D..

Formułując powyższy zarzut Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) w postępowaniu odwoławczym.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację i wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego jest o tyle zasadna, że należało uchylić zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu I instancji i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. .

Nie ulega wątpliwości, że wywołany kasacją problem, jakkolwiek dotyczy w pierwszej kolejności kwestii związanej ze stosowaniem regulacji międzyczasowych zawartych w ustawie o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, to ściśle wiąże się także z zagadnieniem interpretacji tych przepisów w kontekście gwarancji wynikających z Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że art. 30 ustawy wyraża regułę intertemporalną rozstrzygającą kwestię stosowania uregulowań zawartych w tej ustawie do zdarzeń z przeszłości, tj. sprzed dnia jej wejścia w życie. Przepis ten stanowi - „W sprawach o czyn, o którym

mowa w art. 2, jeżeli czyn ten został popełniony przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nie stosuje się przepisów niniejszej ustawy. Jeżeli prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie zapadło po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, a w przyjętej kwalifikacji prawnej powołano przepis wskazany w art. 29 ust. 1 pkt 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 29. Termin, o którym mowa w art. 29 ust. 2 i 4, biegnie w takich wypadkach od dnia uprawomocnienia się orzeczenia”.

Przepis art. 2 ustawy, do którego odwołano się w art. 30 wskazuje, że dla potrzeb tego aktu prawnego, jako przestępczość na tle seksualnym, należy rozumieć przestępstwa przeciwko wolności seksualnej wymienione w rozdziale XXV ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, z wyłączeniem przestępstw określonych w:

- 1) art. 201 Kodeksu karnego, chyba że zostały popełnione na szkodę małoletniego;
- 2) art. 202 § 1 Kodeksu karnego;
- 3) art. 202 § 3 Kodeksu karnego polegających na prezentowaniu treści pornograficznych związanych z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem;
- 4) art. 202 § 4a Kodeksu karnego;
- 5) art. 202 § 4b Kodeksu karnego polegających na przechowywaniu lub posiadaniu treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej;
- 6) art. 202 § 4c Kodeksu karnego;
- 7) art. 204 § 1 i 2 Kodeksu karnego, chyba że zostały popełnione na szkodę małoletniego.

Przytoczony przepis art. 2 ustawy odwołuje się wyłącznie do aktualnie obowiązującego Kodeksu karnego.

Jak już wcześniej wskazano, przepisy art. 29 i 30 ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym określają reguły międzyczasowe stosowania tego aktu prawnego.

A zatem, art. 30 w zdaniu pierwszym wskazuje, że co do zasady

ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym w zakresie wskazanym w art. 2, nie stosuje się do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie tej ustawy - a więc dniem 1 października 2017 r.

Jednak zdanie drugie art. 30 wprowadza pierwszy wyjątek od tej zasady dla przestępstw wymienionych w art. 29 ust. 1 pkt 1. Dotyczy to przestępstw, w zakresie których powołano w kwalifikacji prawnej przepis:

- a) art. 197 § 3 pkt 2 lub § 4 Kodeksu karnego,
- b) art. 197 § 1 Kodeksu karnego i pokrzywdzonym był małoletni,
- c) art. 168 § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks karny (Dz. U. poz. 94, z zm.) i pokrzywdzonym był małoletni,
- d) art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks karny, jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem,
- e) art. 204 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz. U. poz. 571 z późn. zm.) i pokrzywdzonym był małoletni.

W zakresie tych przestępstw, w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym należy umieścić dane tych osób, które popełniły wskazane przestępstwa przed wejściem w życie tej ustawy, ale prawomocne orzeczenia w tych sprawach zapadły już po dniu 1 października 2017 r. W tej sytuacji terminy do zamieszczenia danych sprawców w Rejestrze - wskazane w art. 29 ust. 2 i 4 - biegną od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Dalszy wyjątek wprowadza art. 29 ust.1 stanowiący, że w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy: 1) w Rejestrze z dostępem ograniczonym zamieszcza się dane o osobach prawomocnie skazanych za popełnienie przestępstw, przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, jeśli w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, powołano przestępstwa wymienione w art. 29 ust. 1 pkt 1;

2) w Rejestrze publicznym zamieszcza się dane o osobach, o których mowa w pkt 1 lit. a i d (art. 197 § 3 pkt 2 lub § 4 Kodeksu karnego [lit. a], art.

168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks karny, jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem [lit. d]).

Analiza łączna poszczególnych przepisów omawianej ustawy prowadzi do wniosku, że tylko co do pierwszej kategorii sprawców - tych, którzy popełnili przestępstwo wymienione w art. 2 przed wejściem w życie ustawy (art. 30 zdanie pierwsze) - ustawodawca nie przewidział obowiązku umieszczania ich danych w Rejestrze.

Dodatkowo należy jednak podnieść uzupełniające uwagi:

Jest faktem, że na tle interpretacji omawianych przepisów mogą rodzić się problemy zasadniczej natury. Nie ulega wątpliwości, że art. 29 i 30 w zdaniu drugim, regulują zasady umieszczania w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym danych personalnych osób, które popełniły przypisane im czyny określane jako przestępstwa na tle seksualnym, przed wejściem w życie omawianej ustawy. To uregulowanie - jeżeli rozumieć je jako nakaz umieszczania stosownych informacji w obu bazach danych, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy (Rejestr z dostępem ograniczonym, Rejestr publiczny) - może nasuwać wątpliwości co do jego zgodności z Konstytucją RP, a w szczególności z jej art. 2 w aspekcie zakazu wstecznego stosowania prawa, skoro przewiduje stosowanie ustawy do sprawców, którzy dopuścili się przestępstwa w czasie, kiedy ustawa jeszcze nie obowiązywała.

Niezależnie od możliwych literalnych wykładni przepisów art. 29 ust. 1 i art. 30 ustawy, nie można podważyć kluczowej kwestii, a mianowicie tego, że zasada niedziałania prawa wstecz jest zasadą podstawową, nie tylko w sferze prawa karnego. W art. 42 ust. 2 Konstytucji została wprost wyrażona fundamentalna zasada prawa karnego materialnego, według której „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”. Przepis ten wyraża zakaz retroaktywnego działania prawa, który zresztą również wynika z treści jednego z najogólniejszych

przepisów konstytucyjnych, mianowicie z art. 2 Konstytucji stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (zob. M. Wyrzykowski, *Komentarz do Konstytucji RP*, Warszawa 1993–1995, s. 43).

W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną lub ją zaostrzająca nie może działać wstecz (*nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit* - zob. wyroki TK z dnia: 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK-A 2003/6, poz. 62; 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008/8, poz. 138; 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK-A 2010/5, poz. 50). Warto tu przywołać fragment wskazanego powyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2008 r., w sprawie P 32/06, w którym Trybunał, nawiązując do orzeczenia z 31 stycznia 1996 r., K 9/95, OTK 1996/1/2 wskazał - „Poddanie wcześniej na innej podstawie ustawowej ukształtowanych stosunków prawnych działaniu nowego i bardziej niekorzystnego dla obywateli prawa pozostaje w sprzeczności z Konstytucją wówczas, kiedy tego rodzaju konstrukcja prawna (...) rażąco osłabia zaufanie obywatela do prawa, nie rekompensując tego skutku konieczną ochroną innych konstytucyjnie uznawanych wartości”.

Z kolei w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r., w sprawie SK 22/02 (OTK-A 2003/9, poz. 97), Trybunał zaznaczył - "Reguła określoności wskazana w art. 42 Konstytucji wyznacza zatem dopuszczalność i zakres stosowania norm prawa karnego o charakterze blankietowym. (...) wykluczyć natomiast należy niedoprecyzowanie jakiegokolwiek elementu tej normy, które pozwalałoby na dowolność w jej stosowaniu przez właściwe organy władzy publicznej czy na «zawłaszczanie» przez te organy pewnych sfer życia i penalizowanie zachowań, które nie zostały *expressis verbis* określone jako zabronione w przepisie prawa karnego. Stwarzać to może bowiem nie tylko wskazany już stan niepewności po stronie jednostki co do zakresu zachowań dozwolonych i niedozwolonych, lecz również w sposób sprzeczny z konstytucyjną zasadą państwa prawa prowadzić może do dowolności orzekania i w skrajnych przypadkach może stanowić

niebezpieczne narzędzie nacisku aparatu państwowego na obywateli. Wszystko to składa się na tzw. samowolę państwa, która w demokratycznym państwie prawa nie jest dopuszczalna".

Zakaz działania prawa karnego wstecz wynika również z wiążących Rzeczpospolitą Polską aktów prawa międzynarodowego. Art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167) przewiduje, że: „Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego skorzystać”. Z kolei art. 7 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi: „Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony”.

Artykuł ten wprowadza zasadę, iż jedynie prawo może definiować przestępstwo i przewidywać za nie karę. Stąd wynika, iż czyny zagrożone karą i odpowiadające im kary muszą być wyraźnie określone przez prawo. Wymóg ten zostaje spełniony wówczas, gdy jednostka może wywieść z brzmienia odnośnego przepisu - oraz, gdy zachodzi taka potrzeba, z pomocą wykładni sądowej przepisu lub po zasięgnięciu odpowiedniej porady prawnej - jakie działania lub zaniechania sprawią, że poniesie ona odpowiedzialność karną (zob. m.in. wyrok z dnia 21 października 2013 r., w sprawie *Del Rio Prada przeciwko Hiszpanii*, nr sprawy 42750/09, LEX nr 1377969).

Z powyżej przywołanych norm wynika zatem generalny zakaz retroaktywności regulacji prawnokarnej pogarszającej sytuację prawną jednostki. Taka konstatacja musi być także rezultatem przyjęcia, że obowiązują takie podstawowe zasady jak zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie

prawa (zob. B. Nita-Światłowska, *Zakres czasowy ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, *Przegląd Sądowy* 2019, Nr 1, s. 41).

Należy podkreślić, że zgodnie z orzecznictwem strasburskim słowo „kara” użyte w art. 7 ust. 1 Konwencji ma znaczenie autonomiczne; pod tym pojęciem należy rozumieć całokształt reakcji prawnokarnej związanej z popełnionym przestępstwem (zob. np. wyroki ETPC: z dnia 10 lipca 2012 r., nr 42750/09, LEX nr 1170158 ; z dnia 17 września 2009 r., nr 10249/03 – *Scoppola przeciwko Włochom*, LEX nr 514350).

W wyroku z dnia 8 czerwca 1995 r. w sprawie *Jamil przeciwko Francji* (nr skargi, 15917/89, LEX nr 79973) Trybunał stwierdził, że środek represyjny stanowi karę w rozumieniu Konwencji, gdy jest następstwem i rezultatem skazania za przestępstwo. Przy jego ocenie bierze się pod uwagę takie czynniki, jak istota środka w prawie krajowym, jego natura i cel, procedura orzekania i wdrażania, jak i jego surowość – generalnie także orzekanie danego środka represyjnego w otoczeniu prawnokarnej (§ 31 i 32). Z kolei można wywnioskować, że Trybunał stosuje szerokie, gwarancyjne rozumienie kary w świetle art. 7 Konwencji: w sprawie *K. przeciwko Niemcom* stwierdził - „Prewencyjne pozbawienie wolności stosowane na mocy kodeksu karnego pozwanego Państwa - zważywszy na fakt, iż jest ono nakazywane przez sądy karne w wyniku wydania wyroku skazującego w sprawie karnej lub w nawiązaniu do takiego wyroku oraz pociąga ono za sobą pozbawienie wolności na czas nieokreślony - winno zostać uznane za "karę" dla celów drugiego zdania art. 7 ust. 1 Konwencji” (skarga nr 61827/09, wyrok z dnia 7 czerwca 2012 r., LEX nr 1164413).

Niewątpliwie z przedstawionego orzecznictwa wynika, że umieszczenie danych skazanego w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym może stanowić odmianę środka represyjnego, który powinien być uważany za wchodzący w zakres pojęcia „kary” wynikający z art. 7 Konwencji. Nie tylko bowiem stanowi bezpośredni rezultat przypisania czynu o określonej kwalifikacji prawnej, ale też pełni (obok prewencyjnej) istotną rolę represyjną. Także na gruncie prawa karnego krajowego nie może ulegać wątpliwości, że wpisanie do rejestru danych

sprawcy czynu zabronionego stanowi środek represyjny, mieszczący się w zakresie normy z art. 41 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy jednak odpowiedzieć na pytanie, czy pojęcie „kary” w omawianym znaczeniu dotyczy obu Rejestrów składających się z oddzielnych baz danych, wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1 i 2 w/w ustawy.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 omawianej ustawy Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym składa się z oddzielnych baz danych: 1) Rejestru z dostępem ograniczonym; 2) Rejestru publicznego oraz 3) Rejestru osób, w stosunku do których Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15, wydała postanowienie o wpisie w Rejestrze. W konsekwencji utworzenia takich baz danych ustawodawca przewidział inny sposób wykorzystania danych z tych dwóch rejestrów i inny zakres podmiotów do tego dostępu uprawnionych. I tak, art. 16 ustawy przewiduje, że tylko dane z Rejestru publicznego (oraz Rejestru osób, w stosunku do których Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 wydała postanowienie o wpisie w Rejestrze), są dostępne bez ograniczeń oraz publikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości. Jeśli zaś chodzi o dane z Rejestru z dostępem ograniczonym, to zgodnie z art. 12 ustawy prawo do uzyskania informacji o osobie ujętej w Rejestrze, której dane zostały zgromadzone w Rejestrze z dostępem ograniczonym, przysługuje:

- 1) sądom sprawującym w Rzeczypospolitej Polskiej wymiar sprawiedliwości – w związku z prowadzonym postępowaniem;
- 2) prokuratorom i innym organom uprawnionym do prowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz czynności sprawdzających w sprawach o wykroczenia - w związku z prowadzonym postępowaniem;
- 3) Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Krajowej Administracji Skarbowej, Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu i Biuru Nadzoru Wewnętrznego - w zakresie, w jakim jest to konieczne do wykonania nałożonych na nie zadań określonych w ustawie;

- 4) organom wykonującym orzeczenia w postępowaniu karnym, w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach nieletnich - w związku z prowadzonym postępowaniem wykonawczym, w zakresie, w jakim jest to konieczne do wykonania orzeczenia;
- 5) organom administracji rządowej, organom samorządu terytorialnego oraz innym organom wykonującym zadania publiczne - w przypadkach, gdy jest to uzasadnione potrzebą wykonania nałożonych na nie zadań określonych w ustawie;
- 6) pracodawcom - przed nawiązaniem z osobą stosunku pracy związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, w zakresie uzyskania informacji, czy dane tej osoby są zgromadzone w tym Rejestrze;
- 7) innym organizatorom - przed dopuszczeniem osoby do działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, w zakresie uzyskania informacji, czy dane tej osoby są zgromadzone w tym Rejestrze;
- 7a) Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 – w zakresie wykonywania przez nią zadań określonych w ustawie;
- 8) każdej osobie - w zakresie uzyskania informacji, czy jej dane są zgromadzone w tym Rejestrze.

Ponadto ustawa w art. 13 ust. 1 nakazuje, by informacje uzyskane na podstawie art. 12 przez powyżej wymienione podmioty, były wykorzystywane wyłącznie do celów postępowania, w związku z którym się o nie zwrócono, w szczególności celem ochrony małoletnich. Ust. 2 dodatkowo przewiduje, że takie informacje mogą być wykorzystane przez te podmioty „w celu uniknięcia natychmiastowego i poważnego zagrożenia życia lub zdrowia małoletniego lub bezpieczeństwa publicznego”.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stwierdza, że omawianym rozumieniu ową "karą", a więc reakcją prawnokarną związaną z popełnieniem przestępstwa, jest umieszczenie danych personalnych skazanego w Rejestrze publicznym, a więc w jego części ogólnodostępnej.

Istnieje bowiem wyraźna analogia pomiędzy wpisem do Rejestru publicznego przewidzianym w omawianej ustawie, a środkiem karnym w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości (art. 39 pkt 8 k.k.).

Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 405 z późn. zm.) w zakresie, w jakim nakazuje umieszczać w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym o charakterze publicznym dane o osobach, które popełniły przed wejściem w życie tego aktu prawnego określone w nim przestępstwa, nie spełnia wymogu zgodności z zasadami *lex retro non agit* oraz *nullum crimen (nulla poena) sine lege anteriori*, określonymi w art. 1 § 1 k.k. (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2019 r., V KK 9/19, OSNK 2019, z. 7, poz. 36). A zatem pogląd wyrażony w kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego – w części, w jakiej wiąże się z kwestią umieszczania danych w rejestrze publicznym – a opierający się na założeniu, zgodnie z którym „normy, zawarte w art. 29 i w zdaniu drugim art. 30 ustawy stanowią wyjątek od przywołanej w zdaniu 1 w art. 30 zasady niedziałania prawa wstecz”, nie może zostać uznany za słuszny. Opiera się bowiem na niedopuszczalnym z punktu widzenia konstytucyjnych gwarancji praw i wolności jednostki założeniu, że istnieją w ogóle wyjątki od zakazu działania prawa karnego wstecz. Wszak Konstytucja w art. 42 ust. 1 jasno stanowi, że sprawca przestępstwa może ponosić tylko tego rodzaju konsekwencje prawnokarne, które przewidywała ustawa obowiązująca w czasie jego działania. Powoływanie się przy tym na „prace legislacyjne” i „zamiar ustawodawcy” nie może mieć żadnego znaczenia prawotwórczego w aspekcie gwarancji wynikających z Konstytucji RP. Nie jest znane systemowi prawa polskiego, i tym samym możliwe, wprowadzanie „wyjątków” od gwarancji konstytucyjnych na mocy ustawy. W czasie popełnienia przestępstwa przez T. D. , ani też w czasie orzekania o odpowiedzialności karnej tego skazanego i wydawania prawomocnego wyroku skazującego, omawiana tu ustawa nie obowiązywała. Chociaż jest oczywiste, że skazany dopuścił się przestępstw o wyjątkowo wysokim ładunku społecznej szkodliwości, popełniając czyny o charakterze szczególnie nagannym i godnym napiętnowania, to należy pamiętać, że odbywa on od wielu lat prawomocnie orzeczoną wobec niego karę

pozbawienia wolności, zgodnie z przepisami karnymi obowiązującymi w czasie popełnienia czynu.

Wydaje się natomiast, że odmiennie już musi być postrzegane w tym zakresie umieszczenie wpisu w Rejestrze z dostępem ograniczonym, do którego dostęp mają podmioty mające również dostęp do Krajowego Rejestru Karnego (art. 12 ustawy). Przedstawionych wcześniej wątpliwości nie nasuwa umieszczenie danych wskazanych osób w Rejestrze z dostępem ograniczonym, z uwagi na jego niepubliczny charakter, który pozwala na przyjęcie, że taki wpis nie jest równoważny ze stosowaniem środka represji karnej.

Z postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie V KK 9/19 wynika, że dostęp do umieszczonych w tej części Rejestru danych jest limitowany i ogranicza się do organów ścigania i sądowych, a także administracyjnych lub powołanych do specjalnych zadań w zakresie ochrony małoletnich, które co do zasady związane są obowiązkiem zachowania poufności tych danych, a więc w takiej sytuacji umieszczenie informacji o skazaniu w tej części Rejestru nie spełnia wszystkich cech represji karnej, bowiem nie ma charakteru dodatkowej kary. Należy także nadmienić, że w analogicznych sytuacjach prawnych ETPC orzekał, że nie dochodziło do naruszenia art. 8 Konwencji, ponieważ ingerencja państwa w prawo do życia prywatnego była dopuszczalna - spełniająca wymogi określone w art. 8 ust. 2 Konwencji – w przypadku, gdy dostęp do danych umieszczonych we francuskim rejestrze sądowym sprawców przestępstw seksualnych lub z użyciem przemocy (*Le fichier judiciaire automatisé des auteurs d'infractions sexuelles ou violentes* - FIJAISV) jest limitowany i ogranicza się wyłącznie do organów sądowych, policji i administracyjnych, związanych obowiązkiem zachowania poufności danych i jest możliwy tylko w dokładnie określonych okolicznościach. Ograniczenie zarówno dostępu, jak i sposobu wykorzystania zgromadzonych w rejestrze danych, zapewnia sprawiedliwą równowagę między interesem prywatnym jednostki a interesem publicznym państwa (zob. ETPCz w wyrokach wydanych w sprawach *Bouchacourt przeciwko Francji*, nr skargi 5335/06, LEX nr 534914; *Gardel przeciwko Francji*, nr skargi 16428/05, LEX nr 534923, czy *M. B. przeciwko Francji*, nr skargi 22115/06, LEX nr 534932 - co trafnie zauważył Sąd Apelacyjny

w Katowicach w postanowieniu z dnia 20 lutego 2018 r., w sprawie o sygn. akt II AKzw 73/18, OSA 2018, Nr 8, poz. 30-40).

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że w tym zakresie wykładnia omawianych przepisów zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu (podobnie, jak i przez Sąd pierwszej instancji) nie jest przekonująca. Sądy obu instancji przyjęły bowiem, że przepisy art. 29 i 30 cytowanej ustawy, należy odczytywać łącznie i rozumieć je w ten sposób, że art. 29 znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacjach opisanych w końcowej części art. 30, to jest w sytuacji, gdy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie zapadło po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, a w przyjętej kwalifikacji prawnej powołano przepis wskazany w art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy. W tej sytuacji za trafny w tym zakresie należało uznać zarzut wyrażony w przedmiotowej kasacji, co musiało skutkować uchyleniem postanowień Sądów obu instancji.

Mając zatem na uwadze fakt, iż Sądy obu instancji nie przedstawiły wystarczającej argumentacji w omawianej kwestii i nie dokonały rozróżnienia w zakresie rodzajów Rejestru przewidzianych przedmiotową ustawą, należało uchylić zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd ten uwzględni powyższe zapatrywania Sądu Najwyższego i powinien rozstrzygnąć, czy możliwe jest wpisanie do przedmiotowych Rejestrów danych o skazanym, a jeżeli tak, to czy do obu z nich, czy tylko do Rejestru z dostępem ograniczonym.